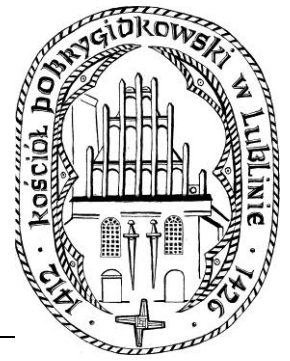


Buletyn Rektoratu

II NIEDZIELA ZWYKŁA, 19 STYCZNIA 2014 r. NR 3 (130)



*Aby mierzyć drogę przyszłą
Trzeba wiedzieć, skąd się przyszło...*

Cyprian Kamil Norwid



Rok 2013, zgodnie z postanowieniem Senatu, upłynął jako Rok Powstania Styczniowego. 22 stycznia 1863 r. Manifestem Tymczasowego Rządu Narodowego rozpoczęło się Powstanie Styczniowe, największy w XIX w. polski zryw narodowy. Pochłonęło ono kilkadziesiąt tysięcy ofiar i w ogromnym stopniu wpłynęło na dążenia niepodległościowe następnych pokoleń. „Dla nas, żołnierzy wolnej Polski – stwierdził w rozkazie z 21 stycznia 1919 roku Józef Piłsudski – powstańcy 1863 roku są i pozostaną ostatnimi żołnierzami Polski, walczącej o swą swobodę, pozostaną wzorem wielu cnót żołnierskich, które naśladować będziemy.” W kolejną rocznicę pamiętamy o historycznych wydarzeniach tamtych dni. Przypomina o niej także pamiątkowa tablica w naszej świątyni z dnia 22 stycznia 1916 roku, kiedy po raz pierwszy w Lublinie obchodzono publicznie rocznicę Powstania Styczniowego.

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 20.01., św. Sebastiana

7.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 23 Msza

7.30 W intencji ofiarodawców

11.00 +Helena – Gregorianka 20

18.00 +Wojciech Trawiński (2r)

Wtorek, 21.01., św. Agnieszki

7.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 24 Msza

7.00 +Marianna Kamińska (8r), Tekla, Piotr

7.30 +Agnieszka Janczarek

11.00 +Helena – Gregorianka 21

18.00 +Zofia Madejewska

Środa, 22.01

7.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 25 Msza

7.30

11.00 +Stanisław (w kolejną rocznicę śmierci),
Helena, Roman

18.00 +Helena – Gregorianka 22

18.00 +Helena, Władysław Trojanowscy – kochani
dziadkowie

Czwartek, 23.01

7.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 26 Msza

7.30 +Helena – Gregorianka 23

8.00 **ZBIOROWA DO ŚW. JUDY TADEUSZA**

11.00 +Edward (22r) i zmarli z Ładniaków, Woźniców

18.00 +Kazimierz Kasprzak (5r)

18.00 +Maria Koziół (2r) i zmarli z Kozłów,
Szuleckich

Piątek, 24.01., św. Franciszka Salezego

7.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 27 Msza

7.00 Dziękczynno – błagalna z racji 30 rocznicy
urodzin Magdaleny i szczęśliwe rozwiązanie

7.30 +Helena – Gregorianka 24

11.00 **ZBIOROWA DO ŚW. BRYGIDY**

18.00 O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Maryli z
racji 1 rocznicy urodzin

Sobota, 25.01., Nawrócenia św. Pawła

7.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 28 Msza

7.30 +Helena – Gregorianka 25

11.00 +Andrzej (14r), Marianna, Stanisław

18.00 +Władysław (52r) i zmarli z rodziny

III NIEDZIELA ZWYKŁA, 26.01

7.00 O Boże błogosławieństwo dla Maryjnej grupy MTeam

8.00 +Alicja, Stefan, Witold Wieluńscy – 29 Msza

9.30 +Feliksa(ę) Urban (16r), Julian, Ryszard,
Marianna i zmarli z rodziny

11.00 +Marcin Nowacki

11.00 +Jan, Maria, Antonii

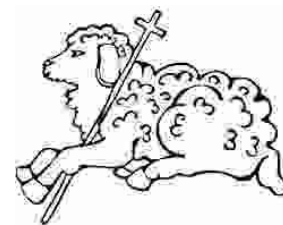
12.00 +Andrzej Dora i zmarli z rodziny
Szczepańczyków

13.15 +Władysław Kowalski (14r)

16.00 +Helena – Gregorianka 26

18.00 +Barbara Dębska (7r.)

SŁOWO NA NIEDZIELE



„Oto baranek
Boży, który gładzi grzech
świata...”

Te słowa kosztowały dość dużo Jana Chrzciciela. Tak moglibyśmy powiedzieć z punktu widzenia dzisiejszego człowieka. Jan, wokół którego gromadziły się tłumy słuchającego, mógł wykorzystać ten fakt dla budowania własnej pozycji. On jednak wskazuje nie na siebie, ale na Jezusa. To wymagało od Jana nie tylko pokory, ale bogatego duchowego życia, dzięki któremu Jan odkrywa w osobie Jezusa – oczekiwanego Mesjasza, Baranka, który stanie się ofiarą paschalną za grzechy wszystkich ludzi. Świadeństwo Jana nie jest więc zwykłym świadczeniem, zwykłym wskazaniem na Kogoś innego, to świadeństwo dojrzałe, odpowiedzialne, powiedzielibyśmy - pełne wiary i wiedzy.

Wiedza i wiara, bogate życie ducha, pozwoliły wyrzec te słowa: „Oto Baranek Boży”. Jan więc nie tarci, ale zyskuje w naszych oczach, więcej jest dla nas drogowskazem, iż na świadczeniu wobec Jezusa nie tracimy. Nie wszyscy tak myślą, pewnie jak i ci, którzy widzieli tłumy odwracające się od Jana i idące za Jezusem...

Nie tylko tłumy. Jan traci także swoich uczniów. Pamiętamy Andrzeja, brata Szymona Piotra, woła do niego: „Znaleźliśmy Mesjasza”. Po ludzku Jan znów traci, ale gdy przyjrzymy się bliżej to zobaczymy, iż świadeństwo Jana rodzi kolejne świadczenia. Tak rodzi się ewangelizacja: z osoby na osobę. Świadeństwo Jana łączy się więc z ofiarą. Na pewno nie było łatwo rozstać się z uczniami, a jednak...

Z przekazu ewangelicznego wiemy, iż świadeństwo Jana zakończyło się największą z możliwych ofiar: była nią ofiara własnego życia. Jan konsekwentnie głosi Prawo i Proroków, za co spotyka go śmierć z ręki króla Heroda. Wskazanie na Chrystusa nie zwalnia go z bycia dalej nauczającym, głoszącym. Nie zatrzymuje się w życiu. Wskazując na Baranka, sam rozumie istotę bycia ofiarą dla drugich.

To jest przesłanie, jakie zostawia nam osoba Jana Chrzciciela. Bogate przesłanie. Czy zdajemy sobie sprawę z tego bogactwa, kiedy słyszymy podczas każdej eucharystii słowa Jana: „Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”.

(xjj)

Msze święte w intencji naszych bliskich zmarłych bądź w intencji osób żyjących (z okazji imienin, urodzin, rocznic zawarcia związku małżeńskiego) można zamawiać w zakrystii przed lub po każdej mszy świętej.



OGŁOSZENIA

II Niedziela zwykła, 19 stycznia 2014r.

1. W sobotę rozpoczyna się Tydzień Modlitw o jedność chrześcijan, który będzie przeżywany pod hasłem: „*Czyż Chrystus jest podzielony?*” Zakończenie tego tygodnia przypada w Święto Nawrócenia św. Pawła (25.01). W kościele parafialnym pw. Nawrócenie św. Pawła przy ul. Bernardyńskiej uroczystość odpustowa. Szczegółowy program na plakacie umieszczonym w gablocie.

2. Wyrażamy wdzięczność za ofiarę w wysokości 100,00 zł złożone na odnowienie ołtarza bocznego. Msza św. w intencji ofiarodawców będzie odprawiona w poniedziałek o godz. 7.30. Bóg zapłać.

3. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej: Tygodnika: Niedziela, Gość Niedzielny i naszego Biuletynu.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2014

Program:

18 stycznia – sobota

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
18.00 Msza św. (Parafia św. Michała Archanioła)

19 stycznia – niedziela

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
15.00 Ekumeniczny koncert kolęd i pieśni bożonarodzeniowych różnych tradycji chrześcijańskich (Aula im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, KUL)
18.00 Nieszpory (Kościół Prawosławny, ul. Ruska 15)

20 stycznia – poniedziałek

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
18.00 Nabożeństwo ekumeniczne (Kościół Ewangelicko-Augsburski)

21 stycznia – wtorek

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
18.00 Nabożeństwo ekumeniczne (Kościół Polskokatolicki, ul. Kunickiego 9)

22 stycznia – środa

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
18.00 Nabożeństwo ekumeniczne (Kościół Zielonoświątkowy, ul. Tatarska 5)

23 stycznia – czwartek

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
18.00 Nabożeństwo ekumeniczne (Kościół Starokatolicki Mariawitów, ul. Paganiniego 1)

24 stycznia – piątek

- 12.30 Msza św. (Kościół akademicki KUL)
19.00 Wykład z prezentacją multimedialną: „Chrześcijananie w Syrii” (Metropolitalne Seminarium Duchowne w Lublinie)

25 stycznia – sobota

- 11.00 Nabożeństwo ekumeniczne (Kościół adwentystów Dnia Siódmego, ul. Niecała 4)

Romuald Traugutt

dokończenie ze str. 4.

W więzieniu przeżył tylko cztery miesiące Rosjanie postanowili dokonać stracenia Romualda Traugutta oraz czterech jego najbliższych współpracowników - Jana Jeziorańskiego, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego i Romana Żuluiskiego - z wielką uroczystością i paradą. Ujęcie i publiczne stracenie przywódców powstania, którzy w treści wyroku sądu wojennego podani byli jako członkowie Rządu Narodowego, miało całkowicie odebrać Polakom ducha walki.

Gdy podczas egzekucji - w dniu 5 sierpnia 1864 roku - komendant policji warszawskiej zapytał: □Kto to jest Traugutt, on wystąpił i - jak napisała Olga Gołębiowska - wznosił w górę w obu dłoniach krzyż i zawołał podobnie jak Chrystus, gdy się wydawał w ręce żołnierzy: Oto jestem, a w jego postaci, acz wątłej i małej, było coś tak wzniosłego, nadziemskiego, świętego prawie...

Zaś rosyjski historyk Berg, obecny na egzekucji wśród 30 tysięcy ludzi milczących i smutnych, zanotował: □Traugutt w ostatniej chwili złożył ręce i podniósł oczy ku niebu. Tak z podniesioną głową pozostał na stryczku nawet jeszcze wówczas, gdy po stwierdzonej śmierci trójkątna przepaska została mu z oczu zdjęta. Wśród zebranych rozległ się płacz i okrzyki przerażenia, a wreszcie zaczęto śpiewać □Święty Boże, ale to wszystko zagłuszyła orkiestra wojskowa. Ciała skazanych pozostawiono na szubienicy pod silną strażą wojskową do końca dnia i dopiero po zmierzchu pochowano je w dole wykopanym w fosie cytadeli, bez żadnych oznak szacunku, przysypując wapnem, by szybciej uległy rozkładowi. Generał Romuald Traugutt oddał swe życie w opinii świętości - w chwili śmierci miał 38 lat.

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie wsparcie duchowe i materialne dla naszej świątyni!
W każdym tygodniu we wtorek sprawujemy dziękczynną Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.
W modlitwie pamiętamy także o wszystkich zmarłych z naszej wspólnoty.

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000

Romuald Traugutt

Urodził się 16 stycznia 1826 roku w Szostakowie (na pograniczu Podlasia i Polesia - na zachód od Hajnówki). Jego ojciec, Ludwik, był administratorem miejscowego majątku, matki nie pamiętał - umarła, gdy miał dwa lata. Wychowaniem młodego Romualda zajmowała się babka - Justyna Błocka, która wszczepiła wnukowi głębokie zasady religijne i moralne. Odegrały one wielką rolę w całym jego życiu.

Romuald, stosownie do swych uzdolnień matematycznych, próbował w 1845 roku dostać się do Akademii Wojsk Inżynieryjnych w Petersburgu. Nie mając jednak dostatecznego poparcia nie został przyjęty i musiał zadowolić się przyjęciem do szkoły saperów w Żelechowie, którą ukończył w 1848 roku.

W 1849 roku wyruszył z armią rosyjską (feldmarszałka Iwana F. Paskiewicza, b. namiestnika cara Mikołaja I w Królestwie Polskim) na Węgry, by uśmierzyć ruchy wolnościowe. Tam poznał bliżej sposoby walki powstańczej. Po powrocie, 25 lipca 1852 roku w katedrze św. Jana w Warszawie zawarł małżeństwo z Anną Pikiel (była protestantką, ale przeszła na katolicyzm). Do ślubu przygotowywał się przez całodzienne rekolekcje, spowiedź i Komunię świętą.

1 grudnia 1853 roku udał się na wojnę krymską, a po jej zakończeniu - w 1856 roku - został powołany na wykładowcę w szkole wojskowej w Petersburgu. Jesienią 1859 roku na Romualda spadały niespodziewanie wielkie cierpienia - śmierć zabrała mu najpierw' dwoje najmłodszych dzieci, a później babkę i żonę. Załamany fizycznie i wyczerpany nerwowo nie załamał się jednak duchowo, a nawet jeszcze bardziej zbliżył się do Boga. Wartości religijne były u mego zawrze w najwyższej cenie i tym przekonaniem dawał nieugięte wyraz w swoim postępowaniu. Jednak w 1862 roku (w stopniu podpułkownika) podał się do dymisji z armii i zajął się prowadzeniem gospodarstwa na Polesiu.

Do powstania styczniowego 1863 roku Romuald Traugutt przyłączył się dopiero pod koniec kwietnia, a już od 8 maja do lipca dowodził niewielkim oddziałem (ok. 200 ludzi), który działał w powiatach kobryńskim, prużańskim i brzeskim. Do tej nowej misji przygotowywał się

przez spowiedź i Komunię świętą. Jego oddział początkowo odnosi zwycięstwa (potyczki pod Herbami i Stolinem), potem jednak poniósł duże straty (broniąc warownego obozu nad Muchawcem) i uległ rozproszeniu. Po odtworzeniu oddziału (i zwiększeniu liczebności do 500 ludzi) został skierowany na Wołyń, gdzie 13 sierpnia 1863 roku doznał porażki pod Kołodnem. W tym czasie Traugutt podupał na zdrowiu, ale po powrocie do zdrowia (m.in. dzięki opiece Elizy Orzeszkowej, która pomagała powstańcom) udał się do Warszawy.

14 sierpnia 1863 roku został przez Rząd Narodowy mianowany generałem i wysłany z misją wojskowo- dyplomatyczną do Paryża, skąd powrócił przekonany o celowości przedłużenia powstania do wiosny 1864 roku. Po upadku nie panującego już nad sytuacją rządu "czerwonych" - decyzją Rządu Narodowego - w bardzo niekorzystnej dla powstańców sytuacji przejął w swoje ręce kierownictwo powstania. Objąwszy władzę - 17 października 1863 roku - nie powołał nowego rządu, a dotychczasową władzę zbiorową zastąpił swoją osobistą. Na zewnątrz używał jednak nazwy i pieczęci "Rząd Narodowy". Od października 1863 do kwietnia 1864 "rządził ze swego konspiracyjnego mieszkania w Warszawie (przy ul. Smolnej) przez sekretarza stanu i naczelników wydziałów. Pod jego dykturą powitanie ożyło i nabijało nowego rozmachu. W tym czasie utrzymał i zreorganizował wojska powstańcze, a planując eskalację działań militarnych dążył do połączenia sił powstańczych w większe oddziały", do szczebla korpusu włącznie. Czynił starania o przyspieszenie wykonania postanowień powstańczego dekretu o uwłaszczeniu chłopów, a w styczniu 1864 roku podjął bezskuteczne starania o powołanie wiosną pospolitego ruszenia.

Gen. Romuald Traugutt został aresztowany przez rosyjskich żandarmów 10 kwietnia 1864 roku i do 18 maja był więziony na Pawiaku, a potem przewieziono go do Cytadeli Warszawskiej i umieszczono w X pawilonie w celi nr 20. W ciężkim śledztwie z godnością reprezentował walczący naród i państwo.

dokończenie na str. 3



Wydawca:

Powizytkowski Ośrodek Kultury i Kościół Rektoralny
p.w. Wniebowzięcia N.M.P. Zwycięskiej w Lublinie